

DZIEN

POLSKI

R E D A K C J A
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54, ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIS:

ŻWIRKO ZDOBYŁ PUHAR
CHALLENGE'U

GEN. SCHLEICHER STANIE
JAKOBY NA CZELE RZĄDU
RZESZY

STRAJK PRACOWNIKÓW
MIEJSKICH ZAKOŃCZONY

№ 238.

WARSZAWA, Poniedziałek 29 sierpnia 1932 r.

Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Gen. v. Schleicher — kanclerzem (?)

WIEDEN (PAT). Według informacji, które nadeszły z Berlina, dni gabinetu von Papena są policzone. Następcą v. Papena będzie nie Hitler, lecz generał v. Schleicher.

Serja ważnych konferencji

BERLIN (PAT). Powrót kanclerza v. Papena z Muenster zainauguruje szereg ważnych konferencji, mających zadecydować o przyszłym stosunku rządu do parlamentu Rzeszy. Papen po jednodniowym pobycie w Berlinie wyjedzie wieczorem do Neudeck, gdzie odbędą się narady

z prezydentem Hindenburgiem przy udziale ministrów v. Schleichera i v. Gayla oraz sekretarza stanu Meissnera. W ciągu poniedziałku zbiorą się większe frakcje Reichstagu i sejmu pruskiego. Wczoraj przybył do Berlina dr. Brüning, dziś spodziewany jest przyjazd Hitlera.

Wbrew oświadczeniom z Münster

BERLIN (PAT). W wywiadzie z „Rheinisch-Westphälische Ztg.” kanclerz v. Papen przyznał, że nowy program gospodarczy rządu Rzeszy uwzględnił w pewnej mierze życzenia i postulaty narodowych socjalistów. Kanclerz oczekuje, że wspólność dążeń i celów doprowadzi do współpracy rządu z partią narodowo-socjalistyczną, opartej na podłożu rzeczowym. W związku z tem

ustąpić muszą na dalszy plan wszelkie momenty natury partyjno-politycznej. Kanclerz wierzy, iż partja narodowo-socjalistyczna weźmie pod uwagę program praktycznej pracy i walki z bezrobociem, bez względu na zastrzeżenia polityczne. Rząd oczekuje, iż uda mu się na gruncie tego programu zbliżyć do siebie pracodawców z pracownikami.

Anglja jeszcze nie wypowiedziała się w sprawie równouprawnienia

PRZEDWCZESNE INFORMACJE BERLIŃSKIE

PARYŻ (PAT). Korespondent „Le Petit Parisien” donosi, że wiadomość, pochodząca ze źródeł niemieckich, opublikowana ostatnio w Londynie, według której rząd Wielkiej Brytanji poparł jakoby tezę niemiecką w kwestii równouprawnienia zbrojeniowego Rzeszy, jest fałszywa. Twierdzenie takie, jak donosi korespondent, wywołało w kołach angielskich wielkie zdziwienie. Jeżeli Niemcy sądzą, że Londyn zajmuje w tej sprawie stanowisko zgodne z Berlinem, wy-

nika to jedynie z fałszywej interpretacji doktryny niemieckiej. W rzeczywistości rząd niemiecki nie skierował dotychczas do W. Brytanji żadnego zapytania i gabinet angielski nie zajął jeszcze w kwestii zbrojeń niemieckich stanowiska. Londyn zdecydowany jest jednak stosować się ściśle do zobowiązań, wymienionych w pakcie konsultatywnym i nie poweźmie żadnej decyzji przed uprzednim porozumieniem się z rządem francuskim.

PODWYŻSZENIE NIEMIECKICH STAWEK CELNYCH

BERLIN (PAT). Rząd Rzeszy podwyższył szereg stawek celnych na produkty agrarne i hodowlane, m. in. na gęsi, żółtka i białko w stanie płynnym oraz na tłuszcz roślinny. Stawki na gęsi bite podniesiono z 55 Mkn. na 75 za cnt., na żółtka wynoszące dotychczas 8 Mkn. podwyższono do 65 Mkn., zaś na białko (wolne od cła) wprowadzono opłatę w wysokości 50 Mkn. za cnt. mtr. Podwyżki te wprowadzono w życie jeszcze przed zakończeniem narad nad nowym programem gospodarczym.

WIELKI REFORMATÓR Z OLDENBURGA

HAMBURG (PAT). W Oldenburgu premier Höwer, hitlerowiec, w interview udzielonym prasie roln. oświadczył, że światowy kryzys gospodarczy wogóle dla niego nie istnieje. Tylko ujarzmienie całego świata procentami bankowymi wywołało stan podobny do kryzysu. Drobnostką byłoby przez przymusowe obniżenie stopy procentowej stworzyć z zaoszczędzonych procentów w Niemczech kapitał 10 miliardów marek na nowe prace dla bezrobotnych. Jeżeli rząd Rzeszy nie zdecyduje się rychło w tym kierunku, to Oldenburg sam da „małą próbę siły narodowo-socjalistycznego programu gospodarczego”.

ECHA ZAMACHU HISZPAŃSKIEGO

WIEDEN (PAT). Współpracownik „Sonnen- und Montagsztg.” rozmawiał z b. arcyksięciem Antonim, mężem księżniczki Ileany, który oświadczył, że król Alfons zaznaczył wyraźnie, iż to niejednokrotnie, że nie ma nic wspólnego z obecną próbą zamachu stanu w Hiszpanji. Arcyksiążę Antoni zapewniał dalej, iż brat jego Karol, aresztowany w Barcelonie, nie uprawiał żadnej agitacji monarchistycznej w Hiszpanji.

WALKI W MAURYTANJI

PARYŻ (PAT). Według komunikatu min. kolonii podczas walk oddziałów francuskich z ludnością Maurytanji koło miejscowości Akreidil zostało zabitych 6 Europejczyków, w tem jeden oficer i 5 podoficerów. Pozatem brak wiadomości o 11 strzelcach senegalskich i 28 arabskich.

PRZYGOTOWANIA HITLEROWCÓW AUSTRIACKICH

WIEDEN (PAT). „Der Morgen” donosi, że z okazji kongresu narodowo-socjalistycznego, narodowi socjaliści zamierzają urządzić w Wiedniu w dniu 18 września wielką manifestację. Ponieważ w tym dniu odbywa się również wielki zjazd towarzystw śpiewających, zachodzi niebezpieczeństwo starć z socjalistami. Dziennik donosi dalej, iż narodowi socjaliści w Austrii podejmują zabiegi o uzyskanie broni. Dotychczas wysiłki te nie powiodły się

POWRÓT PREMIERA PRYSTORA

Dziś zrana wileńskim pociągami pośpiesznym powrócił z Borek z dwudniowego odpoczynku p. Premier Prystor i objął urzędowanie.

DUKATY POLSKIE

Nowe Rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej.

W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw” ukazało się kilka rozporządzeń Prezydenta Rzplitej. Między innymi ogłoszone zostało rozporządzenie o ustanowieniu Funduszu Pomocy Bezrobotnym. Ustanowione zostały w tym celu specjalne opłaty: od kwitów komornianych, od biletów wstępu na wszelkie zabawy publiczne, od totalizatora, od cukru i od piwa.

Drugie rozporządzenie zmienia dotąd obowiązujące przepisy o wybijaniu monet. Wybijane będą monety złote po 100, 50 i 25 zł. (moneta 25 złotych posiadać będzie nazwę dukata), srebrne po 10, 5 i 2 zł., niklowe po 1 zł., 50 gr., 20 gr i 10 gr. i brązowe po 5, 2 i 1 gr.

Nadto ogłoszono parę rozporządzeń ministra Skarbu dotyczących: wycofania z obiegu 1 złotych monet srebrnych, które tracą swą wartość z dn. 31 grudnia r. b., oraz o ustanowieniu wzoru monety srebrnej 10 złotych.

MONTAGUE NORMAN KONFERUJE Z BANKIERAMI AMERYKAŃSKIMI

NOWY JORK (PAT). Montague Norman, gubernator Bank of England, odbył z bankierami nowojorskimi konferencję, na której omawiano szereg ważnych zagadnień.

JAPONJA NIE COFNIE SIĘ

PARYŻ (PAT). Z Nankinu donoszą, że japoński chargé d'affaires oświadczył przedstawicielowi rządu chińskiego, że nie powstrzyma Japonji od uznania państwa mandżurskiego, i zdecydował zarazem pogłoski o rzekomych zamiarach Japonji sfilmowania siłą wystąpień antyjapońskich w Szanghaju.

OSTRE WALKI W MUKDENIE

MUKDEN (PAT). W mieście toczą się gwałtowne walki na skutek ataków ze strony chińczyków. Wezwane zostały na pomoc oddziały japońskie z tankami i karabinami maszynowymi. Chińczycy zaatakowali lotnisko i arsenał, gdzie wybuchł pożar.

POMYŁKA PRZYZYNA KATASTROFY

NOWY JORK (PAT). W czasie startu płk. Kossowskiego w Bellefonte nastąpił wybuch silnika. Towarzyszący płk. Kossowskiemu p. Kotoński został ciężko poparzony. Płk. Kossowski wyszedł z katastrofy bez szwanku, samolot został uszkodzony. Jak się okazało, płk. Kossowski zamówił do silnika zbiornik zgaszczonego powietrza, zamiast którego przysłano mu zbiornik z tlenem, co było przyczyną eksplozji. Zarząd zawodów lotniczych sprowadził z Buffalo pomoc techniczną dla dokonania naprawy samolotu.

ŚMIERTELNA KATASTROFA

WIEDEN (PAT). Znany lotnik austriacki, Guritzer spadł z aparatem w Woekalbruck i doznał tak ciężkich obrażeń, że w godzinę później zmarł.

z powodu wzmożonej czujności policyjnej. Heimwehra odmówiła żądaniom narodowych socjalistów oddania im części swych zapasów wojskowych.

KANCLERZ V. PAPEN WYŁUSZCZA PROGRAM RZĄDU

PRZECIWKO HITLEROWI

Na zjeździe westfalskich związków chłopskich w Muenster kanclerz v. Papen wygłosił wczoraj wielką mowę, w której w ogólnych rysach zobrazował program gospodarczy rządu Rzeszy i poglądy polityczne czynników miarodajnych. Na wstępie kanclerz ostro wystąpił przeciwko pogroźkom prawicowych i lewicowych radykałów w związku z wyrokami w Bytomiu i w Brzegu. Kanclerz podkreślił, że obowiązkiem władzy państwowej jest wystąpić do walki z tego rodzaju objawami zdżyczenia politycznego, jakie zaznacza się w atakach narodowych socjalistów na rząd i sądownictwo. Żadne prawo nie może pozostawać wyłącznie na usługach jednej tylko klasy lub partji.

„Występując dziś — mówił kanclerz — przeciwko Hitlerowi a w obronie państwa praworządowego, wspólnoty narodowej i autorytetu rządu, daję tem samem dowód, że ja właśnie, a nie on daję do celu, który przyświecał od lat milionom zwolenników jego w walce z oligarchją partyjną”. Rząd obecny dąży od początku do wciągnięcia narodowego ruchu wolnościowego do współpracy pozytywnej nad odbudową Niemiec. To też nie przypuszcza kanclerz, aby ruch ten trwale pozostawał w szeregach bezwzględnej opozycji wobec rządu. Nie przesądza o decyzji w sprawie wykonania wyroków śmierci na skazanych w Bytomiu hitlerowcach, kanclerz z naciskiem stwierdza, że rząd pruski kierować się będzie wyłącznie zasadą sprawiedliwości, bez względu na ataki polityczne z różnych stron. W razie konieczności kanclerz gotów jest użyć siły, ażeby zmusić wszystkich do poszanowania równego dla ogółu obywateli niemieckich prawa.

PROGRAM GOSPODARCZY

Następnie kanclerz streścił zasady programu gospodarczego, obliczonego na okres przejściowy 12 miesięcy. Rząd pragnie przede wszystkim *dość pomóc rolnictwu*, uczynić to jednak może tylko w ramach ożywienia całej gospodarki niemieckiej. Rząd odrzuca myśl pełnej samowystarczalności gospodarczej, ponieważ Niemcy nie mogą zrezygnować z rynków zagranicznych. Pogodzenie interesów wewnętrznego rynku niemieckiego z interesami eksportu będzie trudne, mimo to rząd uważa za konieczne przeprowadzenie umiarkowanego uregulowania importu do Niemiec. Głównem zadaniem rządu jest *walka z deflacją*. W tej zasadniczej akcji nie można narażać na szwank waluty niemieckiej, ani też podejmować wyrafinowanych eksperymentów. Regime konserwatywny musi się liczyć pozatem z interesami gospodarki i inicjatywą prywatną. Z tego punktu widzenia rząd przystąpił do rozprawienia się z centralnym problemem *bezrobocia* i złożył prezydentowi Rzeszy jeszcze w tym tygodniu szereg zarządzeń. Rząd wychodzi przytem z założenia, że dotychczasowa akcja zwalczania bezrobocia jest niewystarczająca.

WIELKIE INWESTYCJE I BONY PODATKOWE

Ponieważ światowy kryzys gospodarczy zdaje się osiągać obecnie dno należy dać wyczerpanej gospodarce niemieckiej dostateczne środki, aby umożliwić jej udział w oczekiwaniem ożywieniu gospodarki światowej. Poza przeprowadzeniem robót dodatkowych i krwizysowych nakład nowych środków finansowych wynosić będzie ponad 2 miliardy mk. Dojdzie to do skutku przy współpracy z Bankiem Rzeszy, jednak bez obciążenia banku emisyjnego przez wykorzystanie istniejących już w niemieckim organizmie gospodarczym środków płynnych, które nie są wykorzystywane przez produkcję.

Rząd odrzucił myśl zdobycia tych środków zapomocą przymusowej pożyczki i wybrał następującą drogę: od 1 października r. b. do 1 października r. 1933 wydawane będą *bony podatkowe* (steueranrechnungsschein) przy spłaceniu podatków, które działają specjalnie hamująco na produkcję. Chodzi tu o podatek obrotowy, komunikacyjny i gruntowy. W latach budżetowych od 1934 do 1938 będzie można bonami temi opłacać wszystkie podatki oraz cła z wyjątkiem podatków dochodowych. Chodzi tu o sumę około 1½ miljarda mk. Bony te dzięki agio będą posiadały charakter pożyczki podatnika na rzecz państwa. Umożliwi to wykorzystanie tych bonów jako źródła kredytu na rzecz gospodarki niemieckiej. Ponadto rząd postawi do dyspozycji 700 milj. mk. w bonach podatkowych na cele zaangażowania nowych sił roboczych. Za każdego nowego robotnika rząd zapłaci 400 marek

rocznie bonami. W ten sposób można będzie zatrudnić dodatkowo 1.750.000 robotników.

ZMNIEJSZENIE PŁAC KOSZTEM ZATRUDNIENIA BEZROBOTNYCH

Celem dalszego zachęcenia pracodawcy do zatrudniania sił roboczych, pracodawca będzie upoważniony do redukcji płacy taryfowej w tym stosunku w jakim zatrudniać będzie nadliczbowo nowych robotników, pod warunkiem jednak, że minimum egzystencji robotnika będzie zachowane. Te ofiary, złożone przez świat pracy, stwierdza kanclerz, umożliwią zwiększenie globalnej sumy zarobków, a tem samem zwiększenie siły kupna społeczeństwa niemieckiego. W tym celu rząd Rzeszy wyda nowe zarządzenia, które utrzymają wprowadzić w zasadzie prawo taryfowe i prawo rozjemstwa jednak usunąć dotychczasowy sztywny schematyzm, jaki daje się we znaki przedsiębiorcy. Zarządzenia te obliczone są na czas przejściowy 12 miesięcy. Rząd oczekuje, że wpłyną one ożywiająco na proces gospodarczy. W tym okresie przygotowana będzie *wielka przebudowa państwowości i gospodarki niemieckiej*. Na tej podstawie powstanie dopiero wielki program socjalny i finansowy obliczony na dalszą metę.

PRUSYFIKACJA RZESZY

Program polityczny rządu przedstawi kanclerz dopiero w Reichstagu, jednak zaznacza, że

już w najbliższych dniach komisaryczny rząd w Prusach uchwali wielką reformę administracji jako wstęp do reformy administracji Rzeszy. Usunięcie dualizmu w Rzeszy i Prusach wskazuje zdaniem kanclerza v. Papena na to, że rząd obecnie zdecydowany jest pod każdym względem działać. Najbliższe miesiące poświęcone będą przeto przebudowie państwa niemieckiego we wszystkich dziedzinach. Rząd nie pozwoli stronnictwom na zakłócenie tej pracy.

O ZAKULISOWEJ GRZE PARTYJNEJ

Zasada konstytucyjna o suwerenności ludu nie może oznaczać, aby władza państwowa oddana być miała w parlamencie na pastwę taktycznych posunięć poszczególnych stronnictw. Jeżeli dziś mówi się o koalicji między centrum i stron. nar.-socj., w co nie mogę uwierzyć, ponieważ nie zgadza się to z antyparlamentarną postawą narodowych socjalistów, to przecież ukrytą podstawą takiej koalicji jest tylko to, że jedna partja pragnie zniszczyć drugą. Zapytuje, czy kryzys, jaki przechodzi obecnie lud niemiecki, jest w stanie znieść tego rodzaju zakulisową grę“.

MARSZ. HINDENBURG OPOKA DEMOKRACJI

Przemówienie swoje kanclerz zakończył oświadczeniem, że czynniki rządzące nie zamierzają odstąpić od zasady prawa konstytucyjnego i nie zamyślają zmiany ustroju państwa. Rząd opiera się i działa z polecenia prezydenta Hindenburga, reprezentującego czynnik zarówno autorytetu, jak i demokracji w jednej osobie.

Triumf lotnictwa polskiego

Zwirko zwycięża wspaniałym finiszem, zdobywając dla Polski Puchar Narodów

Dźwięki Hymnu Narodowego i Sztandar Rzeczypospolitej na lotnisku berlińskim

Wczoraj wieczorem nadeszła do Warszawy radosna wieść:

Zwycięzcą raidu samolotów turystycznych został por. Franciszek Zwirko, lecący na aparacie całkowicie polskiej konstrukcji i budowy. Por. Zwirko osiągnął w klasyfikacji ogólnej 461 pkt., dystansując wszystkich swoich współzawodników i zdobywając dla Aeroklubu Polski puchar przechodni aeroklubu francuskiego, który od pierwszych zawodów pozostawał w rękach niemieckich.

Trzy zwycięstwa uprawniają dany kraj do zatrzymania nagrody przechodniej. Dzięki zwycięstwu Zwirki, Niemcom nie udało się jej zatrzymać, mimo dwukrotnych zwycięstw Morzika w latach poprzednich. Zdobywając puchar przechodni, Aeroklub Polski będzie miał również zaszczyt organizowania następnego konkursu europejskiego za dwa lata.

Depesze z Berlina w następujący sposób malują szczegóły wspaniałego zwycięstwa lotnika polskiego:

Start do rozstrzygającego lotu wyścigowego na trasie Berlin (Staacken) — Frankfurt nad Odrą — Dobrilugh — Berlin (Tempelhof) rozpoczął się na lotnisku Staacken o godz. 3.15 po poł. Pierwszy startuje Zwirko, który w trzy minuty potem przeleciał nad Tempelhofem, kierując się w stronę Frankfurtu nad Odrą. Najgroźniejszy konkurent Zwirki, Poss, wystartował o godz. 3.20, w minutę po nim Hirth, następnie o 3.26 Morzik. Polscy zawodnicy startowali: Bajan o 3.40, w pół minuty po nim Karpiński, w cztery minuty później Gedgowd. Dalej startowali kolejno pozostali uczestnicy challenge'u, z wyjątkiem Francuzów, którzy nie stanęli już wogóle do ostatniej konkurencji.

Na trasie wyścigu rozwinęła się odrazu zacięta walka między czołowymi zawodnikami, Zwirką, Possem, Hirthem i Morzikiem.

Pierwszy etap Staacken — Frankfurt nad Odrą przebywa Zwirko w 27 min. 20 sek. Poss leci o pół minuty dłużej. Hirth uzyskuje czas o pół minuty lepszy, natomiast Morzik na swoim szybkim Heinklu ma czas aż o całe dwie minuty lepszy.

Punkt kontrolny Dobrilugh osiąga Zwirko po dalszych 30 min. 24 sek. Na tym odcinku nadrabia Hirth, leci o 3 minuty krócej, Morzik o 4, Poss o 2 minuty. Widoczne jest, że Niemcy nadrabiają niebezpiecznie. Zmieniło się zarazem pole. Hirth zdystansował Possa i leci jako drugi. Widać, że Niemcy wydobywają ze swoich maszyn więcej, niż one w zasadzie dać mogą. Zwirko natomiast leci spokojnie, ale pewnie, trzymając się stale szybkości 230 km. na godz.

Na ostatnim odcinku wyścigu jedna z maszyn niemieckich nie wytrzymała morderczego tempa wyścigu. Wspaniały motor Hirtha, specjalnie konstruowany na wielkie szybkości (do 260 km.), zawiódł i Hirth musiał lądować, nie osiągnąwszy mety, między Dobrilugh a Berlinem. Tempo Possa i Morzika również słabnie, Zwirko wysuwa się pewnie na czoło.

Gdy w przestworzach rozgrywa się ta dramatyczna walka, na lotnisku Tempelhof 50-tysięczna rzesza widzów oczekuje w najwyższym napięciu wyniku wyścigu. Megafony co chwila podają wiadomości z trasy lotu. Zbliża się finisz, samoloty przeleciały już ostatnią stację kontrolną, 95 km. od Berlina. Wyścig przybiera najwyższe tempo, dochodząc do 240 km. na godz.

Publiczność z zapartym tchem wypatruje w kierunku południowym zjawienia się na horyzoncie samolotów.

Na tym ostatnim odcinku walka toczy się już tylko między górnopłatowcem Zwirką i dolnopłatowcem Morzikiem, osiągając punkt kulminacyjny. Wreszcie z 50 tysięcy piersi rozlega się jakby westchnienie zawodu.

O godz. 16.40 na horyzoncie ukazuje się mały punkt: jest to górnopłatowiec Zwirki, który w przepięknym tempie z szybkością 215 km. na godzinę idzie bokiem do lotniska, potem pod kątem prostym wiruje na metę i opuszcza się nisko, aby o godz. 16 minut 42 i jedna sekunda przeciąć wstęgę na mecie, i strzeliwszy raz jeszcze pięknym łukiem w górę, wylądować gładko. W minutę po nim nadleciał dolnopłatowiec Morzika.

Wysiadającego z aparatu Zwirkę publiczność powitała owacyjnie. Kolonia polska w Berlinie z członkami poselstwa R. P. na czele, wręczyła lotnikowi polskiemu kwiaty. Na powitanie drużyny polskiej przybyli charge d'affaires poselstwa, radca Wyszyński, radca Schmitzek, attache wojskowy mjr. Szymański, pułk. Filipowicz, mjr. Kwieciński, mjr. Woityga, oraz przedstawiciele prasy polskiej.

Zkolei po czołowych zawodnikach niemieckich, jedna po drugiej, lądowały maszyny polskie, idące wszystkie w w przepięknej formie. Sukces Polski jest całkowity.

O godz. 17.45 kierownictwo raidu komunikuje ostateczne wyniki tymczasowej punktacji, ustalając oficjalnie wspaniałe zwycięstwo por. Zwirki, który osiągnął 461 pkt., zaś faworyci niemieccy Poss i Morzik po 458 pkt.

Szczegółowe wyniki dla wszystkich zawodników raidu przedstawiają się następująco:

Zwirko (Polska) — 461 pkt., Poss (Niemcy) — 458, Morzik (Niemcy) 458, Stein (Niemcy) 453, Fretz (Szwajcaria) — 452, Hirth (Niemcy) — 450, Cuno (Niemcy) — 447, Seidemann (Niemcy) — 447, Lusser (Niemcy) — 437, Karpiński (Polska) — 435, Bajan (Polska) — 433, Kalla (Czechosłowacja) — 428, Pasewald (Niemcy) — 426, Osterkamp (Niemcy) — 426, Junck (Niemcy) — 424, Massenbach (Niemcy) 415, Marienfeld (Niemcy) — 375, Gedgowd

(Polska) — 345, Anderle (Czechosł.) — 273, Delmotte (Francja) — 265, Kless (Czechosł.) — 221, Duroyon (Francja) — 214, Arnoux (Francja) — 162, Nicolle (Francja) — 151.

Żwirko w otoczeniu jury udał się po ogłoszeniu wyniku na wysoko zbudowaną estradę. Po obu stronach zwycięzcy stanęli niemieccy faworyci, Poss i Morzik. Przemówienie wygłosił major Kehler, prezes Aeroklubu Niemieckiego, który z uznaniem wyraził się o lotnikach, biorących udział w raidzie, podkreślając przede wszystkim wyczyn zwycięzcy por. Żwirki i bezpośrednio po nim następujących Morzika i Possa. Orkiestra odegrała hymn narodowy polski, którego cała zebrana publiczność wysłuchała wśród ciszy i milczenia, stojąc z odsłoniętymi głowami. Odegrano następnie dwukrotnie hymn niemiecki, czeskosłowacki i francuski.

Lotnicy polscy podejmowani byli obiadem przez chargé d'affaires Poselstwa Polskiego w Berlinie, zastępującego

bawiacego na urlopie ministra Alfreda Wysockiego. Następnie wszystkich uczestników raidu podejmował Aeroklub Niemiecki.

Zdobyty przez por. Żwirkę jako nagroda, artystycznie wykonany puchar przechodni ma wartość 20 tys. franków. Zwycięzca otrzymuje pozatem nagrodę w wysokości 100 tys. franków. Druga nagroda wynosi 50 tys. fr., trzecia — 25 tys. fr., czwarta — 13 tys. fr.

Osobisty sukces Żwirki, osiągnięty dzięki jego ambicji sportowej, bogatemu doświadczeniu i świetnemu wyczuciu najsłabszych właściwości maszyny, jest jednocześnie triumfem polskiej produkcji samolotowej. Okazało się bowiem, że aparat „RWD 6”, na którym leciał Żwirko, aparat całkowicie polskiej konstrukcji inż. Rogalskiego, Wigury i Drzewieckiego z sekcji lotniczej stud. Politechniki Warszawskiej, wykazał w niezwykle trudnej konkurencji walory daleko wyższe od najlepszych samolotów włoskich i niemieckich.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Na Dalekim Wschodzie

MISJA „DOBREJ WOLI I PACYFIKACJI” — CZY JAPONIA WYSTĄPI Z LIGI NARODÓW

W najbliższym czasie wysłana będzie do Stanów Zjedn. japońska misja „pacyfikacji i dobrej woli”. Przewodniczącym misji będzie gen. Namura, b. komendant, trzeciej eskadry w Szanghaju podczas konfliktu chińsko-japońskiego. Rząd tokijski powziął tę decyzję wskutek wrogłego nastroju w Ameryce, wywołanego wypadkami w Mandżurii, jak również stałej obecności wojennej amerykańskiej floty atlantyckiej na Oceanie Spokojnym. W Tokio żywią nadzieję, że wizyta gen. Namury usunie wszelkie nieporozumienia co do działalności Japonii w Mandżurii.

Według „Le Matin” rząd japoński posiada obecnie dokładne wiadomości o treści raportu komisji Lyttona i za-

mierza zakwestionować głównie dwa punkty raportu, przede wszystkim twierdzenia, że japońska akcja militarna z września ub. r. spowodowana była koniecznością zagralnej obrony, a utworzenie państwa mandżurskiego odpowiadało aktowi samostanowienia tamtejszej ludności. Możliwe jest — pisze „Le Matin”, iż Japonia wystąpi z Ligi Narodów w listopadzie r. b., przedtem jednak przedstawiciele rządu japońskiego w Genewie będą się starali wyjaśnić sytuację w celu uniknięcia zerwania stosunków. Wystąpienie nie może nastąpić wcześniej, ponieważ sesja Ligi, na której rozpatrywany będzie raport Lyttona zbierze się dopiero w listopadzie.

O czym rozmawiają Herriot i sir H. Samuel

Wizyta premiera Herriot oraz dwóch ministrów francuskich na wyspach anglo-normandzkich, gdzie nastąpiło spotkanie z angielskim ministrem Herbertem Samuelem jest w kołach politycznych rozmaicie interpretowana. Nikt nie wierzy oświadczeniu komunikatu oficjalnego, że spotkanie ma mieć charakter czysto prywatny pozbawiony wszelkiego znaczenia politycznego. W braku poważniejszych informacji czynione są najróżniejsze przypuszczenia. Według jednych spotkanie to należy tłumaczyć, jako życzenie rządu angielskiego po zakończeniu konferencji w Ottawie możliwie najszybszego zawarcia traktatu handlo-

wego z Francją; z drugiej strony wskazują na potrzebę rządu francuskiego, prowadzącego obecnie rokowania ze Stanami Zjednoczonymi, wymiany poglądów z Anglią, której polityka celna od chwili zakończenia konferencji Ottawskiej wyszła z fazy niepewności. Według innych chodzi prosto o przygotowanie światowej konferencji gospodarczej. Warto zaznaczyć, że w żadnym z pism francuskich nie ma wzmianki o możliwości dyskusji przedstawicieli obu rządów w kwestii równości zbrojeń, wysuwanej przez Rzeszę niemiecką w ostatnich czasach.

Deputowany Fribourg o swoich rozmowach berlińskich

Członek Izby Deputowanych Fribourg interpelowany w kwestii rozmowy z kanclerzem von Papenem oświadczył przedstawicielom prasy, iż odniósł wrażenie, że kanclerz Rzeszy zajęty jest przede wszystkim pracą nad utrzymaniem porządku wewnątrz Rzeszy. Niemcy znajdują się — powiada Fribourg — w stanie stałej niepewności i nierównowagi. Odnosi się wrażenie, że lada dzień mają nastąpić tam poważne wypadki.

Co do stosunków francusko-niemieckich — zdaniem Fribourga — jest rzeczą pewną, iż von Papen zna Francję dokładnie, bowiem mówiąc po francusku z niezwykłą swobodą może łatwiej niż ktokolwiek inny zdać sobie sprawę z reakcji francuskiej opinii publicznej, o której nie o-mieszkaj powiadomić go w ostatnich dniach francuski ambasador w Berlinie Francois Poncet

wiedeńskim zamachu rewolwerowego na rektora Abla, uznany został przez psychiatrów za chorego umysłowo.

HISZPANJA

DALSZE ARESZTOWANIA. Hiszpańskie władze policyjne dokonywują w dalszym ciągu w całym kraju aresztowań osób, co do których dochodzenie ustaliło współudział w spisku z dn. 10 b. m. Obecnie w więzieniu wojskowym w Madrycie znajduje się 18 generałów, 10 oficerów, 5 kaprali oraz 33 szeregowców, razem około 70 osób, które mają stanąć niebawem przed sądem wojennych faktów.

RUMUNJA

ODPOWIEDŹ SENATU NA MOWĘ TRONOWĄ doręczyła wczoraj królowi komisja senacka. Odpowiedź podkreśla znaczenie rozwoju przemysłu i zwiększenia produkcji rolnej, a także konieczność znalezienia potrzebnych kredytów, zapewniających rentowność. W dalszym ciągu senat stwierdza, że we wszystkich poczynaniach Rumunii wielką rolę odgrywa szczere pragnienie pokoju i współpracy międzynarodowej.

FINLANDJA

O SKAUTINGU POLSKIM w prasie fińskiej pojawiały się entuzjastyczne sprawozdania delegatów fińskich na zjazd międzynarodowy skautingu żeńskiego w Buczu.

SZWECJA

POSEŁ FRANCUSKI ODWIEDZIŁ „WICHER” Wczoraj o godz. 10 rano poseł francuski w Szwecji Gausen złożył oficjalną wizytę na pokładzie „Wichru”.

O stosunkach polsko-jugosłowiańskich

(Korespondencja wł. „Dnia Polskiego”).

Białogrod, w sierpniu.

Zacieśniające się z roku na rok stosunki pomiędzy Polską a Jugosławią, są niewątpliwie, jeśli chodzi o teren białogrodzki, wynikiem usilnej powiedziałbym nawet pełnej poświęcenia pracy naszej tutejszej placówki dyplomatycznej z jednej strony, z drugiej zaś — miejscowych organizacji polsko-jugosłowiańskich, skupiających setki i tysiące ludzi, którym ściśle zbliżenie między obu narodami leży naprawdę na sercu.

Praca nad zbliżeniem polsko-jugosłowiańskim, zapoczątkowana przez posła Babińskiego i jego poprzedników, a wzmożona i uaktywniona przez obecnego przedstawiciela Rzplitej p. ministra Wł. Günthera, przy stałej wydatnej pomocy znakomite orientujących się w stosunkach miejscowych pp. pułk. Starzyńskiego (attaché wojskowego), Malhomma (sekretarza poselstwa), Lubaczewskiego (radcy handlowego) i Glinki (attaché prasowego) daje z miesiąca na miesiąc realne wyniki.

Prace poselstwa — jak mi to uprzejmie zechciał wyjaśnić p. min. Günther — postępują w trzech kierunkach: w dziedzinie stosunków politycznych, dalej gospodarczych, wreszcie zbliżenia kulturalnego.

Stosunki polityczne pomiędzy Polską a Jugosławią, oparte na traktacie przyjaźni, rozwijają się pomyślnie. Nowy minister spraw zagranicznych p. Boszko Jefticz, znany i wypróbowany przyjaciel Polski, który jeszcze na jesieni roku ubiegłego odznaczony został wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta”, w rozmowie z p. min. Güntherem stwierdził, iż pragnie kontynuować politykę swych poprzedników. W stosunku do Polski zaś będzie to polityka bezwzględnej przyjaźni i szczerości na wszelkich polach i terenach współpracy — czy to w Genewie, czy w stosunkach bezpośrednich.

Co do stosunków gospodarczych, to obecne trudności światowe, wywołane ogólnym kryzysem, odbiły się — rzecz prosta — i na tym odcinku stosunków polsko-jugosłowiańskich. Jeśli chodzi o poselstwo i nasz wydział handlowy, to wysiłki naszej placówki dyplomatycznej w chwili obecnej idą w kierunku poczynienia daleko idących prac przygotowawczych, by w momencie odpowiednim „nakręconą maszynę” puścić w ruch, a tem samem rozwinąć i wzmocnić wzajemną wymianę towarów.

Stosunki kulturalne rozwijają się w bardzo szybkim tempie. Robota tutejszej Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej, posiadającej swe oddziały w wielu punktach kraju, jest niezwykle obfita w wyniki. Weźmy choćby taki drobny przykład. Wszelkie uroczystości polskie, jak to akademie, odczyty, koncerty, na które dawniej uczęszczała znikoma liczba osób, obecnie są przedmiotem zainteresowania najszerzszych warstw ludności. Sale wypełnione są zazwyczaj do ostatniego miejsca; wiele osób odchodzi, nie mogąc dostać się do wnętrza. To zainteresowanie Polską jest naprawdę szczere i z tego względu zasługuje na podkreślenie.

Zaproszenie Uniwersytetu Ludowego Im. Kolarza, wystosowane do poselstwa, proponujące organizację na tym uniwersytecie cyklu wykładów o Polsce przez polskich profesorów i uczonych również jest godne uwagi. Chodzi tu tylko o to, by znalazły się na to niezbędne środki. Wykłady takie tembardziej są pożądane, że podobne cykle czeskie i rosyjskie (emigracyjne) już istnieją.

Jeśli zaś idzie o propagandę prasową, to w tej dziedzinie nie spotkaliśmy się nigdy na terenie Jugosławii z najdrobniejszą choćby niechęcią, z artykułem dla nas niezyczliwym.

Oto w najogólniejszej formie stan stosunków polsko-jugosłowiańskich w chwili obecnej, o czym zechciał uprzejmie poinformować mnie przed swym wyjazdem do Warszawy p. min. Günther. Ms.

SOWIETY

POWRÓT Z URLOPU CZERWONEGO CARA. Dn. 27 b. m. powrócił z urlopu do Moskwy Stalin.

KLESKA MASOWYCH KRADZIEŻY I NADUŻYC. W ciągu ostatnich dwóch dni zapadło w Sowietach 10 wyroków śmierci. M. innemi skazano 3 osoby za kradzież na kolejach oraz 5 chłopów za kradzież zboża. W Petersburgu wykryto olbrzymie nadużycia, trwające od 2 lat na składach kolejowo-opałowych. Oddano pod sąd 61 osób, którym grozi kara śmierci za kontrrewolucyjną gospodarkę. W Moskwie w jednym z przedsiębiorstw handlowych oddano pod sąd 26 ludzi za kradzieże i spekulację żywnościową. Informacje te pochodzą z prasy sowieckiej, podającej tylko drobną część prawdy.

FRANCJA

DELEGACJA NA KONFERENCJĘ W STRESA prócz przewodniczącego Georges Bonnet składać się będzie z wicegubernatora Banku Francuskiego Rista, wicedyr. wydz. handlowego M. S. Z. Coulondre'a, wicedyr. wydz. ogólnego obrotu pieniężnego min. Finansów Bizota i dyr. wydz. układów i traktatów handlowych w min. handlu, Elbera.

NIEMCY

DELEGAT CENTRUM W NEUDECK. „Vorwärts” donosi, że centrum wydelegować ma do Neudeck swego przedstawiciela w osobie posła Joosa, który przedstawi prezydentowi projekt oparcia gabinetu prezydjalnego o koalicję między centrum i narodowymi socjalistami.

KOMUNISCI POPRĄ KANDYDATA SOCJALISTÓW. Frakcja komunistyczna uchwaliła, aby w pierwszym głosowaniu na prezydenta Reichstagu wysunąć własnego kandydata. O ile kandydat narodowych socjalistów dzięki oporowi centrum nie przejdzie, frakcja komunistyczna w wyborach ściślejszych odda swój głos na kandydata socjaldemokratów.

AUSTRIA

HITLER ODZYSKAŁ PRAWO WJAZDU. „Deutsch-Oesterreichische Tagesztg.” donosi, że rząd austriacki decyzją z dn. 27 b. m. zniósł zakaz pobytu Hitlera w Austrii.

TESTAMENT KS. SEIPLA wykazuje, że austriacki mąż stanu zmarł w stanie zupełnego ubóstwa. Cenną swą bibliotekę zapisał zmarły kongregacji służebniczek Najśw. Serca Jezusowego.

NIE ZAMACHOWIEC, LECZ WARJAT. Prof. uniwersyteckiego dr. Schneider, który dokonał na cmentarzu

Z życia prowincji

Ingres J. E. Ks. Biskupa Bukraby

Wczoraj o godz. 10 rano odbył się w Pińsku ingres nowego biskupa pińskiego, ks. Bukraby. Miasto całe było udekorowane, wystawiono szereg bram triumfalnych. Lud-

ność witała entuzjastycznie nowego biskupa. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele wszystkich wyznań. Wieczorem w salach rady miejskiej odbył się raut.

Otwarcie Targów Wołyńskich

Wczoraj o godz. 1 po południu odbyło się w Równem uroczyste otwarcie trzecich wielkich Targów Wołyńskich. Otwarcia Targów dokonał wicewojewoda Sleszyński, który przedtem przyjął defiladę związków młodzieży wiejskiej. Uczestnicy defilady ułożyli na specjalnej trybunie wieńce, symbolizujące dożynki.

Targi są imprezą regionalną, liczne rzesze miejscowej i zamiejscowej ludności będą mogły zbliżka zapoznać się z wytwórczością tej dzielnicy.

Targi Rówieńskie spełniają nadto jeszcze jedną misję, która zasługuje na podkreślenie. Pragnąc zrównać kresy

z Polską, należy usunąć istniejącą między nimi a resztą Rzeczypospolitej różnicę poziomu kulturalnego. Aby podnieść kulturę — należy m. in. podnieść i zamożność ludności. Realizacja tego zadania w stosunku do podniesienia kultury rolnej, winna być prowadzona nie tylko środkami mechanicznymi (maszyny rolnicze, nawozy sztuczne), lecz przede wszystkim drogą podniesienia wiedzy rolniczej, w programie której leży też urządzenie wystaw rolniczych i Targów.

Z tego też względu znaczenie otwartych wczoraj Targów Wołyńskich jest bardzo doniosłe.

Katastrofa specjalnego pociągu z komisją rządową

Nasz korespondent łódzki donosi:

W powiecie sieradzkim, na odcinku toru kolejowego Zduńska Wola — Inowrocław, wydarzyła się katastrofa kolejowa. Parowóz pociągu nadzwyczajnego, idącego z dość dużą szybkością po torze prowizorycznym, wyskoczył z szyn.

Pociąg składał się z parowozu, platformy i wagonu salonowego, w którym jechała komisja budowy kolei z udziałem przedstawiciela Min. Komunikacji, dyr. budowy

i przedstawiciele Komisji Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego.

W wyniku katastrofy, maszynista pociągu Antoni Kaliski uległ zgnieceniu stopy lewej nogi, zaś pomocnik maszynisty — Mieczysław Sawicki odniósł okaleczenie rąk. Rannych odwieziono do szpitala. Członkowie Komisji, jadącej pociągiem, wyszli z katastrofy niemal bez szwanku.

K.

GDANSK

— Stahlhelm gdański pojedzie do Berlina. Gdańscy stahlhelmowcy prowadzą usilną agitację za wzięciem udziału przez stahlhelm gdański w zbliżających się uroczystościach berlińskich. Udział ten, jak podkreślano na ostatnim zebraniu Stahlhelmu we Wrzeszczu, byłby dowodem niesłabnącej woli Gdańszczan, powrotu na łono Rzeszy.

— Hitlerowiec defraudantem. Wczoraj został aresztowany buchalter Stoczni Gdańskiej Kurt Roetzel, który w ciągu 2 lat dokonał sprzeniewierzenia na sumę 13.000 guldów przywłaszczając sobie m. in. awanse na kupno znaczków stempowych i blankietów wekslowych i fałszując księgi buchalteryjne. Roetzel był członkiem bojowej organizacji hitlerowskiej.

KATOWICE

— Likwidacja „Berg-und Hüttenvereinu”. Nadzwyczajne walne zebranie górnośląskiego Zw. Przemysłowców

Górnico-Hutniczych („Berg-und Hüttenmännischer Verein”) w Katowicach uchwaliło w sobotę rozwiązanie tego związku z dniem 1 października r. b. Uchwała ta oznacza likwidację tego Związku. Związek ten był największym przedstawicielstwem interesów ciężkiego przemysłu górnośląskiego.

Jak wiadomo, agendy Związku już poprzednio przejęła Unja Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego.

— Ojciec z synem zginęli w katastrofie motocyklowej. Wczoraj na szosie pod Rybnikiem wydarzyła się katastrofa motocyklowa, w której zginęły dwie osoby. Mianowicie 55-letni W. Zaremba, zegarmistrz z Rybnika, udał się wraz z 25-letnim synem, Władysławem, na przejażdżkę motocyklem. W pewnej chwili, z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn, motocykl wpadł na kamienny słup graniczny z taką siłą, że rozbił się doszczętnie, a obaj Zarembowie ponieśli śmierć. Na miejsce wypadku wyjechała natychmiast komisja śledcza.

CZĘSTOCHOWA

— Pielgrzymka z Westfalii na Jasnej Górze. W sobotę dn. 27 sierpnia przybyli na Jasną Górę Polacy z Westfalii. OO. Paulini witali ich ze szczególną serdecznością. Jest to pierwsza w tym roku pielgrzymka Polaków z zagranicy do Częstochowy.

WILNO

— Otwarcie litewskiej szkoły powszechnej. Ministerjum W. R. i O. P. pozwoliło na otwarcie w Wilnie z dniem 1 września szkoły powszechnej z językiem litewskim jako wykładowym.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Polski

HEBDA MISTRZEM TENNISOWYM POLSKI

Rozegrane w dniu wczorajszym finały rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Polski przyniosły niesłychaną sensację w postaci zwycięstwa Hebda nad Tłoczyńskim.

Zaszczytny tytuł mistrza Polski przyszedł zwycięzcy oprawda po morderczej 5-cio setowej walce z byłym mistrzem, niemniej jednak na zwycięstwo to w całej pełni Hebda zasłużył. Tem zwycięstwem potwierdził również swą wysoką klasę gry tenisowej w walce z 12 rakietą świata, doskonałym Czechem Menzlem, którego, jak wiemy, pokonał w półfinale w ub. piątek.

Kilkuletnia supremacja Tłoczyńskiego na kortach polskich została ostatecznie przełamana i na czoło polskich rakiet wysunął się Lwowlanin Hebda, rokujący na przyszłość wielkie nadzieje.

Tekniczne wyniki ostatniego dnia rozgrywek przedstawiają się następująco. Finał gry podwójnej pań wygrała para polska Jędrzejowska — Volkmerówna, bijąc parę czesko-niemiecką Ertl — Cramer 3:6, 2:5, 6:1.

Finał gry pojedynczej panów przyniósł zwycięstwo Hebdzie nad Tłoczyńskim w pięciosetowej walce 1:6, 6:4, 6:4, 4:6, 6:4. W finale gry pojedynczej pań triumfowała Jędrzejowska, która odniosła łatwe zwycięstwo nad Volkmerówną 6:2, 6:2. W finale gry pocieszenia Grandguillot (Egipt) pokonał Tarłowskiego 6:2, 6:4, 6:4.

Tytuły mistrzów Polski zdobyli: w grze pojedynczej panów Hebda, w grze pojedynczej pań — Jędrzejowska, w grze podwójnej panów para Grandguillot — Jerzy Stolarow, w grze podwójnej pań para Jędrzejowska — Volkmerówna, w grze mieszanej para Jędrzejowska — Tłoczyński, wreszcie w grze juniorów — Tarłowski.

NOWE PLYWACKIE REKORDY POLSKI

Na rozegranym w ub. niedzielę międzyklubowym meczu pływackim Unja — A. Z. S. Warszawa w Poznaniu padły dwa nowe rekordy Polski. Na 200 mtr. i 300 mtr. stylem dowolnym pań Krotchwilówna osiągnęła w pierwszej konkurencji czas 3:02,9, a w drugim biegu 4:50,7. Oba te czasy są lepsze od dawnych rekordów Polski w tych konkurencjach.

Tajemnica pani Piper

Ścisła wiedza wciąż jeszcze wrogie zajmuje stanowisko wobec tajemniczych objawów duszy ludzkiej, które dawniej nazywały się „okultystycznymi”, a w naszych czasach noszą miano „metapsychicznych”. Istnieje jednak już na całym świecie nieliczna garstka wielkich uczonych, którzy od szeregu lat z nadzwyczajną sumiennością badają te objawy i doszli do niezmiernie doniosłych wyników. W badaniach tych niepoślednie miejsce zajmuje słynne medium amerykańskie, pani Piper. Dokonywali z nią eksperymentów powagi naukowej obu półkuli, jak James, Hodgson, Lodge i Richet. Doszli oni zgodnie do przekonania, że medium to prześcignęło wszystkie inne pod względem swych wprost bezprzykładnych zdolności w dziedzinie jasnowidzenia, czyli kryptostezji, jak właściwość tę nazywa wiedza. W przeszło 200 wypadkach wszystko, co wypowiadała pani Piper, zgadzało się najdokładniej z faktami rzeczywistości, o których drogą normalną absolutnie żadnych mieć nie mogła wiadomości.

Według twierdzenia pani Piper, z chwilą gdy popada w t. zw. trans, przemawiają za jej pośrednictwem — duchy zmarłych. W szczególności zaś darzą ją swoją przyjaźnią dwa duchy, z których jeden nosi miano „Phinuit”, a drugi „George Pelham”. Oni to „przywołują” inne duchy, o które w danym przypadku chodzi. Najdziwniejszym zaś objawem jest, że duchy te wzajemnie się „uzupełniają”, t. j. skoro jeden nie jest w możności wyjaśnić jakiejś kwestii lub jakiegoś szczegółu, zwraca się do drugiego o „pomoc”.

Nawet kto najbardziej sceptycznie odnosi się do wszystkiego, co wchodzi w zakres t. zw. metapsychologii, przyznać musi, że wobec prawdziwie fenomenalnych zdolności, osiągniętych z panią Piper, trudno jest uważać je za — „humbbug”. Przekraczają one bowiem wszelkie, dotychczas w tej dziedzinie osiągnięte wyniki w takiej mierze, że zniewalają wprost do zastanawiania się nad niemi.

Oto szereg najznamienniejszych przykładów:

Sir Oliver Lodge, jeden z najpoważniejszych psycho-

logów angielskich, dopuszczał do seansów z panią Piper tylko osoby, o których mu było wiadome, że nie może ona absolutnie nic o nich wiedzieć. Jedną z tych osób był profesor Gronner, którego umyślnie przedstawiono jej pod fałszywym nazwiskiem. W transie pani Piper oświadczyła, że wuj tego pana zginął z powodu ciężkiej rany na głowie. Okazało się, iż jeszcze przed przyjściem na świat prof. Gronnera, ten wuj jego w czasie rozruchów ulicznych rzeczywiście został ugodzony kamieniem w głowę.

Taksamo pod fałszywym nazwiskiem brał w jednym z seansów udział lekarz dr. Jones z Liverpoolu. Jemu powiedziała pani Piper, iż ma córeczkę imieniem Daisy, która jest uroczą, lecz chorowitą i że pielęgnuje ją kobieta, zwąca się Katy, ale u niego w domu pieściotliwie nazywana jest „Kitty”. Usiadłszy zaś na jednym z seansów w starym fotelu profesora Lodge, oświadczyła, iż jest on darem zmarłej ciotki profesora, imieniem Anna, której synowi jest na imię Charles. Po chwili zaś podała, iż zmarła boleje nad swym synem, który ciężko zachorował po zjedzeniu jakiegoś drobiu. W rzeczywistości syn ten na polowaniu w Kanadzie zastrzelił jakiegoś ptaka wodnego i zjadłszy go później, popadł w ciężką chorobę.

Wprost niesamowite wrażenie wywrzeć musi fakt następujący:

Jeden z uczestników na seansach u profesora Lodge, p. Vernon Briggs, który długi czas spędził w Honolulu, polubił tam chłopca tubylczego imieniem Kalna i zabrał go ze sobą do Ameryki, gdzie chłopiec jednak wkrótce zmarł. Zapytał więc p. Briggs panią Piper o niego. Na to otrzymał odpowiedź w dwóch słowach — hawajskich, z których jedno oznaczało „wianki”, jakie Kalna lubił wiać, a drugie zwykły jego sposób pozdrowienia. Na zapytanie zaś, jak nazywa się wyspa, na której urodził się Kalna, pani Piper odrzekła „Tawaj”, jednocześnie zaś napisała na kartce „Kawaj”. Otóż nazwa ta w rzeczywistości pisze się „Kawaj”, lecz tubylcy wymawiają ją „Tawaj”.

Na seansie wreszcie u profesora Hodgsona pewna wdowa zapytała o swego zmarłego męża. Pani Piper natychmiast wypisała nazwisko: „Brown” i „Parker”. Byli to zaś lekarze i pielęgniarz, którzy opiekowali się me-

żem tej wdowy w czasie jego ostatniej choroby. Następnie pani Piper rozmawiała z ową wdową o rzeczach najintymniejszych, jakie tylko mógł znać jej zmarły mąż. Na końcu wdowa przypomniała sobie, iż mąż jej, kiedy umierał, był już tak osłabiony, że żadną miarą nie mógł odpowiedzieć na bardzo ważne pytanie. Otóż za pośrednictwem pani Piper otrzymała — tę odpowiedź, która tylko jej samej mogła wyjaśnić sprawę, o którą chodziło!

U paryskiego profesora Richeta sławny pisarz francuski Paweł Bourget pokazał pani Piper mały zegarek. Ujrawszy go, pani Piper oświadczyła natychmiast, że właściciel tego zegarka sam pozbawił się życia i podała dokładnie jego imię i nazwisko oraz zawód. Na zapytanie zaś Bourgeta, w jaki sposób pan ten odebrał sobie życie, otrzymał szczegółowy opis. Następnie pani Piper opisała pisarzowi najskrupulatniej jego własne mieszkanie, oraz wszystkie znajdujące się w niem portrety. Co do jednego portretu „omyliła” się, uważając go za męski, gdy w rzeczywistości była to kobieta o krótkich włosach.

Zdumiewająca jest zdolność pani Piper poznawania z pokazanych jej włosów ludzkich dane osoby, o których podaje szczegóły z ich życia, nazwiska, a wreszcie czy żyją jeszcze, czy też już umarli. Uczeni stwierdzili ponad wszelką wątpliwość, że podane przez panią Piper szczegóły o dawno zmarłych osobach zgadzały się co do joty. Niejednokrotnie potrzebne były w tym celu długotrwałe korespondencje z osobami, które nieboszczyków znały za życia. Wszystkie odpowiedzi potwierdzały w zupełności szczegóły podane przez panią Piper. Chodziło zaś często o drobnostki, znane tylko najbliższemu otoczeniu, o przedmioty użytku codziennego, o ulubione potrawy i t. p. Zdaniem uczonych jest rzeczą wyjątkową, by i najlepszy detektyw zdołał dla pani Piper zebrać takie szczegóły o osobach, których absolutnie znać nie mogła, zanim ją o nie zapytano w licznych wypadkach chodziło o osoby, zmarłe przed kilkudziesięciami laty, o których nawet sam pytający mało tylko wiedział, a dopiero na podstawie oświadczeń pani Piper mógł później stwierdzić, iż wszystko najdokładniej zgadzało się z prawdą.

B. Szarlitt

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Poniedziałek dn. 29 sierpnia

DZIŚ: Ścięcie głowy św. Jana Chr. JUTRO: Róży Lim.
Wschód słońca 4.42, zachód słońca 18.32
Ubyło dnia 2.55
Wschód księżyca 0.59, zachód księżyca 17.52
Długość dnia 13.50

OGÓLNE

— MIEDZYNARODOWA IZBA HANDLOWA ZWOŁUJE KONFERENCJE PAŃSTW NADDUNAJSKICH

Miedzynarodowa izba handlowa, mająca swą stałą siedzibę w Paryżu zamierza w końcu września r. b. zwołać konferencję państw naddunajskich, na której poruszone będą zagadnienia, zmierzające do odbudowy gospodarczej i finansowej państw Europy środkowej i wschodniej. Konferencja odbędzie się prawdopodobnie w Paryżu lub w jednym z miast Europy środkowej. W konferencji tej weźmie udział również delegacja polskiego komitetu miedzynarodowej izby handlowej w Warszawie.

— MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA KOLEJOWA W BERNIE SZWAJCARSKIM

W dniu 1 września r. b. rozpoczną się w Bernie szwajcarskim obrady miedzynarodowej konferencji kolejowej, poświęconej sprawie częściowej rewizji konwencji berneńskiej o przewozie towarów kolejami. Konferencja, która potrwa około trzech dni, zwołana została z inicjatywy rządu szwajcarskiego. Z ramienia Polski w konferencji weźmie udział poseł nadzw. i min. pełn. przy rządzie szwajcarskim, p. Modzelewski, oraz radca min. komunikacji, dr. Pierzchała.

— OBRADY RADY NACZELNEJ LEGJI INWALIDÓW W. P.

Wczoraj obradowała w Warszawie Rada Naczelna Legji Inwalidów. Obradowano nad sprawami organizacyjnymi i budżetowymi pod przewodnictwem prezesa oddziału poznańskiego Wł. Witeka. Następne posiedzenie Rady Naczelnej postanowiono zwołać na 30.X — 1.XI r. b. na walny zjazd delegatów w pierwszej dekadzie grudnia r. b. Po udzieleniu votum zaufania prezesowi Połosińskiemu, postanowiono wysłać do P. Prezydenta Rzplitej depeszę z wyrazami hołdu i współczucia z powodu śmierci jego najczcigodniejszej małżonki oraz depesze hołdownicze do Marszałka Piłsudskiego, premiera Prystora i gen. Rydza-Śmigłego.

— WYCIECZKA PROFESORÓW NIEMIECKICH

W dniu 31 b. m. przybywa do Polski wycieczka sześciu profesorów niemieckich z Berlina. Wycieczka zwiedzi Kraków, Poznań, Gdynię i Warszawę.

— ZMIANY W RUCHU KOLEJOWYM

Do dnia 15 września został przedłużony kurs wagonu I/II/III kl. bezpośredniej komunikacji Warszawa — Włocławek w poc. Nr. 11, odchodzącym z dworca Głównego w Warszawie o godz. 21.35 i w kierunku odwrotnym w poc. Nr. 206, przybywającym na tenże dworzec o godz. 6.02.

Natomiast wobec słabej frekwencji podróźnych, korzystających z wagonu sypialnego na linii Warszawa — Brześć, poczynając od dnia 1 września 1932 r. kasuje się kurs wagonu sypialnego III kl. Warszawa Wsch. — Brześć w pociągu Nr. 851, odchodzącym z dworca Wschodniego w Warszawie o godz. 0 miut 30 i w kierunku odwrotnym w poc. Nr. 852, przybywającym na tenże dworzec o godz. 5 min. 55.

MIEJSKIE

— WYSTAWA W MUZEUM RZEMIOSŁ

Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie (ul. Chmielna 52) w dniu 28 sierpnia, o godz. 12-ej otworzyło wystawę ośmiodniową prac uczniów, wszystkich kursów Szkoły Wieczorowej Doksztalającej. Wstęp bezpłatny.

— WALKA Z CHOROBYMI ZAKAZNEMI

Od pewnego czasu pojawiają się w stolicy wypadki duru brzuszego. Narazie nie przybrało to jeszcze rozmia-
rów epidemii, ale może do tego dojść łatwo, jeżeli nie będą przestrzegane w tym celu nadzwyczajne środki ostrożności i jeśli będą lekceważone przepisy lekarskie. Zwłaszcza jeden z tych przepisów jest b. ważny, by lekarze, felczery i najbliższe otoczenie chorego zakaźnego donosiło właściwemu urzędowi sanitarnemu o chorobie, w celu zastosowania izolacji. W ostatnich czasach przepis ten jest zaniedbywany, co przyczynia się do rozpowszechnienia groźnej choroby. Wobec tego, władze sanitarne komisariatu rządu postanowiły stosować surowe kary wobec winnych, ukrywania chorób zakaźnych.

— POZYTECZNE UDOGODNIENIE

Wkrótce już nastąpi zarządzenie władz, nakazujące wywieszanie w bramach domów wykazów, obejmujących adres komisariatu policji, najbliższego oddziału straży ogniowej, majstra kominiarskiego, pogotowia gazowego, urzędu sanitarnego, stacji opieki społecznej, pogotowia ratunkowego, urzędu skarbowego i t. d. Zarządzenie to jest bardzo celowe, jeśli się zważy, że mieszkańcy mają często do czynienia z różnymi urzędami miejskimi i państwowymi, których adresy niezawsze znają.

— O ESTETYCZNY WYGLĄD SKLEPÓW

Inspektorat artystyczny stolicy już od dłuższego czasu prowadzi wśród kupców propagandę, mającą na celu

Likwidacja strajku pracowników miejskich

(n. n.). Podczas wczorajszej niedzieli zlikwidowany został ostatecznie dwudniowy strajk pracowników miejskich, którzy od poniedziałku przystąpili do normalnej pracy.

Likwidacja strajku nastąpiła w ten sposób, że w godzinach południowych p. prezydent Słomiński zatelefonował do komisji miedzyzwiązkowej, która jak wiadomo objęła kierownictwo akcji strajkowej i wezwał upelnomocnionych jej przedstawicieli na konferencję. W rzeczywistości w pół godziny później odbyła się w gabinecie p. prezydenta konferencja i wkrótce ustalono warunki, na których zlikwidowano strajk.

W myśl tych warunków, w poniedziałek t. j. dzisiaj kasy miejskie wypłacą zaległości pensyjne za lipiec oraz połowę pensji za sierpień. Druga połowa pensji sierpniowej zapłacona zostanie w pierwszych dniach września, po czym rozpocznie się wypłatę pensji wrześniowej. Warunki podpisane przez p. prezydenta delegaci uznali za wystarczające do natychmiastowego przerwania strajku.

Stwierdzić należy, że wobec uzyskania pożyczki przez miasto w sumie półtora miliona złotych, jeszcze w piątek zeszłego tygodnia, t. j. w dzień wybuchu strajku, władze miejskie mogły przystąpić do likwidacji strajku, gdyż nie-

watpliwie pracownicy miejscy byłiby się zgodzili powrócić do pracy w piątek na tych samych warunkach, na jakich przystąpili do pracy w poniedziałek, po dwóch dniach bezrobocia. Według krążących w sferach miejskich pogłosek, przyczyną niezadowolnienia w ten sposób sprawy w piątek były tarcia, wynikłe na tle zmiany w kierownictwie wydziału finansowego Magistratu.

Jak wiadomo, w dn. 1 września obejmuje to stanowisko na miejsce p. M. Jankowskiego nowo zaangażowany b. urzędnik Min. Skarbu, p. Kirkor. Właśnie sprawa objęcia finansów miejskich przez nowego dyrektora miała wpłynąć na doprowadzenie zatargu do strajku. Jeśli pogłoski te istotnie odpowiadają prawdzie, to nie wytworzą one po-myślnej atmosfery dla nowego dyrektora finansowego, którego stanowisko wobec kryzysu i fatalnego stanu finansów miejskich będzie bardzo trudne i nie do pozazdroszczenia.

W następstwie likwidacji strajku, wszystkie instytucje miejskie dzisiaj od rana funkcjonują normalnie.

Wbrew wiadomościom, podanym przez niektóre organy prasy o zerwaniu pertraktacji w sprawie ustalenia nowych warunków pracy w wodociągach i kanalizacji, dzisiaj w południe wznowiona będzie w tej sprawie konferencja przedstawicieli Magistratu z delegatami pracowników.

Nowe przepisy o praktyce lekarskiej

Uchwalony przez Radę Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej, określa definitywnie uprawnienia lekarzy w dziedzinie wykonywania praktyki, korygując jednocześnie braki dotychczasowej ustawy z roku 1921.

Na mocy rozporządzenia osoby, dotychczas niesłusznie pominiete w prawie wykonywania praktyki, uzyskają to prawo zgodnie z obecnymi przepisami. Rozporządzenie reguluje również sprawę rejestracji lekarzy oraz doniosłe zagadnienie tytułów lekarskich, które wywoływało dotychczas pewne nieporozumienia. Według nowych przepisów, tytuł lekarza przysługiwać będzie wyłącznie temu, komu na podstawie rozporządzenia przysługuje prawo praktyki lekarskiej. Postanowienia nowego rozporządzenia zajmują się dalej kwestią tajemnicy lekarskiej oraz sprawą wynagrodzenia za czynności lekarskie. Jeżeli między lekarzem

a pacjentem nie było specjalnej umowy co do zapłaty za leczenie lub zabieg, lekarz obowiązany jest przyjąć wynagrodzenie za te czynności według taryfy cennika, który będzie ogłoszony przez władze administracyjne w porozumieniu z izbami lekarskimi.

Nowe rozporządzenie ogranicza w znaczny sposób, w interesie ogólnospołecznym, prawo do praktyki lekarskiej znachorów. Kwestja zabiegów operacyjnych jest w nowym rozporządzeniu uzgodniona z wymogami nowej ustawy karnej. To samo dotyczy procedury co do spędzania płodu w pewnych okolicznościach. I w tych wypadkach, rozporządzenie opiera się na postanowieniach nowego kodeksu karnego.

Rozporządzenie wejdzie w życie w 2 tygodnie po ogłoszeniu.

Kronika towarzyska

Wczoraj komandor Yacht-Klubu Polski, p. Wacław Szadurski, wydał śniadanie w pięknej siedzibie Klubu nad Wisłą dla p. ambasadorowej P. Laroche. Wśród zaproszonych gości byli: Minister pełnomocny Hiszpanji Markiz de Berna, dyrektor G. Dulché, hr. M. Przezdziecki z małżonką, wice-prezes rady miejskiej p. Józef Zadora-Szweicer, dyrektor A. Mamelok z małżonką, rotm. Michał Unrug, p. Bron. Barylski oraz kilku członków Yacht-Klubu. Po śniadaniu, podczas którego komandor Szadurski wygłosił piękne przemówienie na cześć zebranych gości, odbyła się zbiorowa wycieczka łodzią motorową.

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106): — „Próba miłości”.
Atlantic (Chmielna 33) — „Tommy boy”.
Capitol — „Wesoły porucznik” i „Raj ukradziony”.
Casino (Nowy Świat) — „Halka”.
Colosseum — „Cudotwórca”.
Hollywood — „Oskarżona”.
Majestic — „Kobieta Kameleon”.
Palace (Chmielna 9) — „Arena namiętności”.
Pan (Nowy Świat 40) — „Marokko” i „Tajemnica sekretarki”.
Filharmonia — „Kobieta bez przyszłości”.

Wynadki

— WALKA POLICJANTÓW Z UZBROJONYM AWANTURNIKIEM

Post. 15 kom. Jan Zatoń, będąc w obchodzie na ul. Radzywińskiej, zauważył na chodniku pijanego mężczyznę, uzbrojonego w sztabę żelazną i rozpędzającego przechodniów. Policjant wyrwał sztabę awanturnikowi, zamierzając odprowadzić go do komisariatu. Zatrzymany stawiał opór czynny, rwąc na policjancie mundur. W krótkim czasie zebrał się tłum, złożony z około 1000 osób. Na pomoc nadbiegli dwaj inni posterunkowi. Tymczasem kilku z tłumy przybrało groźną postawę, przyczem odbili zatrzymanego. Policjanci zmuszeni byli zagrozić użyciem broni palnej, wskutek czego tłum usunął się. Zatrzymano jedynie trzech głównych prowodyrów awantury.

— ARESZTOWANIE TRAGARZY-TERORYSTÓW

Na placu Kazimierza Wielkiego policja 6 komisariatu aresztowała dwóch tragarzy, którzy uprawiali terror, nie pozwalając innym tragarzom przenosić towary.

W sprawie zbrodniczego napadu na rogu ul. Smoczej i Ostrowskiej, na 31-letniego Joska Klajmana, tragarza, który otrzymał 2 rany cięto-klute klatki piersiowej, policja 5 kom. aresztowała trzech sprawców zbrodniczego napadu. Są to: Icek Kuperman, Szyja Krawiec i Szlama Perelstein.

zmodernizowanie wejść do sklepów i magazynów. Wejścia te wykładane mają być stiukiem, metalem, porcelaną, lub też malowane według najnowszych deseni i stylów. W związku z tem, do inspektoratu artystycznego zgłoszono 60 projektów urządzenia nowoczesnych wejść sklepowych.

— WALKA Z HAŁASEM

Organizacje społeczne dzielnicy śródmiejskiej mają podjąć we wrześniu, po ukończeniu okresu urlopowego akcję, zmierzającą do zwalczania hałasu w Warszawie. Akcja na dziedzińcach będzie wymierzona przeciwko dowolności godzin produkcji audycji radiowych przy otwartych oknach, nawiedzania posesji przez grajków ulicznych i handlarzy.

— ZGONY NA WAŻNIEJSZE CHOROBY ZAKAŻNE

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, liczba zgonów na ważniejsze choroby zakaźne w ciągu lipca r. b. przedstawiała się następująco: Na dur brzuszny zmarło na terenie całej Polski 67 osób, na dur osutkowy 6 osób, na czerwonkę 14 osób, na płonicę 17 osób, na odrę 19 osób, na krztusiec 29 osób, na gorączkę popołogową 20 osób.

Z Teatrów

NARODOWY. Dziś i codziennie przedstawienie jednej z najgłośniejszych nowości repertuaru paryskiego — komedii dramatycznej w 3 aktach, w 6 obrazach pióra świetnego komedjopisarza francuskiego Franciszka Croisset'a p. t. „Tajemnica Zamku Leffsbury”

LETNI — wobec wielkiego powodzenia grać będzie jeszcze przez szereg wieczorów zajmującą, pełną humoru, werwy i sentymentu komedię Wł. Fodora w przekładzie K. Wroczyńskiego „Ruleta” w znakomitem wykonaniu Kazimierza Junoszy-Stepowskiego, Karoliny Lubieńskiej, Hanny Różańskiej, Wład. Grabowskiego,

NOWY — codziennie próbuje głośną komedię Jakóba Deval'a w przekładzie J. A. Hertza „Mademoiselle” pod reżyserją Z. Ziemińskiego z udziałem Cwiklińskiej, Duleby, Lubieńskiej, Łapińskiego, Małkowskiego, Orwida, Rolanda.

— Premiera w pierwszych dniach września na otwarcie jesiennego sezonu teatru Nowego.

POLSKI. Dziś i codziennie cieszącą się niesłabnącem powodzeniem ma i pogodna angielska komedia muzyczna „Jim i Jill” w przekładzie Hemara, w reżyserji Al. Węgierki. Główne role grają: Modzelewska i Bodo. W dalszej obsadzie Chmielewski, Chmurkowski, Mielecki i Rudnicki.

NOWOŚCI daje do środy (włącznie) operetkę H. Stoltz'a „Szaleństwo Colette”.

„MORSKIE OKO”. Dziś i codziennie wielka rewja p. t. „Hłp, hłp, hurra” z udziałem artystki operowej Wandy Wermińskiej i całego zespołu.

„NOWY ANANAS” — codziennie tryskająca humorem rewja p. t.: „Ratlerok — Hiderok”, z udziałem całego zespołu. Pocz. o godz. 7.45 i 9.45.

Rynek akcji i walut

Światowe giełdy akcyjne wykazywały w tygodniu ubiegłym duże ożywienie. Wpłynął na to szereg momentów, działających korzystnie na rozwój transakcji, a więc wiadomość o zamierzonych pertraktacjach Sowietów z Francją i Stanami Zjednoczonymi w sprawie zawarcia umów handlowych i zarysowująca się w związku z tem możliwość częściowej spłaty długów carskich przez Z. S. S. R., sygnalizowanie powrotnej fali zwykłej na rynku pszenicy jakoteż surowców bawełnianych i wełnianych, zmniejszenie się bezrobocia w niektórych państwach i inne.

Pogłoski o zamierzonym wycofaniu się Hitlera z życia politycznego wywarły na giełdach dobre wrażenie, natomiast niezdecydowane stanowisko rządu Rzeszy w sprawie procesu bytomskiego spotkało się w sferach finansowych i giełdowych z ostrą krytyką i odbiło się do pewnego stopnia niepomyślnie na tendencji rynków akcyjnych.

Giełda nowojorska miała przeważnie usposobienie mocne. Przyczyniły się do tego: poprawa sytuacji na rynku pieniężnym, stały od szeregu tygodni przypływ złota do Ameryki, wzrost produkcji i obrotów w przemyśle stalowym i naftowym, zwiększenie zużycia prądu elektrycznego, wreszcie możliwość nawiązania ściślejszych stosunków handlowych z Rosją sowiecką. Najgłówniejszą jednak przyczyną haussy była trwająca nadal wyższa cen bawełny i wełny, jakoteż ponowne po kilku dniach depresji wzmocnienie tendencji na rynkach pszenicy. W związku ze zwykłą na giełdach zbożowych i surowcowych, sfery finansowe wyrażają przekonanie, że obecnie zbyt jest zamierzane utworzenie prywatnego poolu pszenicznego z kapitałem 30 milj. dolarów, którego celem byłoby przejęcie zapasów pszenicy Farm-Board'u, jak również organizowanie poolu bawełnianego, mającego przejąć zapasy bawełny Farm-Board'u.

W środka tygodnia wskutek wzmocnionej realizacji zysków przez spekulantów, kursy akcji na giełdzie nowojorskiej uległy przejściowej niżce, balssa ta jednak trwała tylko kilka godzin, poczem nastąpiło znowu ogólne wzmocnienie, wywołane silnym popytem na akcje kolejowe i papiery wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Pożyczki polskie wykazały znaczniejszy przyrost kursów. W dniu 25 b. m. notowano (w nawiasach cyfry z 18 b. m.): 8% Poż. Dillona 58.00 (57.25), 7% Poż. Stab. 52.50 (50.00), 7% Poż. m. Warszawy 41.25 (38.37½), 7% Poż. Śląska 45.00 (40.00).

Na giełdzie londyńskiej dało się zauważyć znaczne ożywienie, co było w dużej mierze zasługą wielkiego udziału spekulantów zawodowych w obrotach giełdowych. Wskutek wyżki na giełdach metali cieszyły się wzmocnionym popytem akcje miedziane. Akcje Canadian Pacific Railway osiągnęły początkowo dzięki wiadomości o zamierzonym przejęciu Towarzystwa przez rząd kanadyjski znaczną wyżkę, potem jednak ze względu na większą realizację obniżyły się. Brytyjskie papiery państwowe były mocne, natomiast pożyczki niemieckie, brazylijskie i japońskie (te ostatnie wskutek niżki jena) wykazały silny spadek.

Na giełdzie paryskiej panowała naogół tendencja mocna, co przypisać należy pomyślnym wiadomościom z New-Yorku i Londynu. Giełda amsterdamska miała usposobienie niejednolite. Dużej niżce uległy obligacje niemieckie. Obniżenie stopy dyskontowej przez Austriacki Bank Narodowy wywołało dobre wrażenie na giełdzie wiedeńskiej. Kursy kształtowały się zwykłowo, jednakże obroty były umiarkowane. Na giełdzie praskiej utrzymywała się nadal tendencja mocna. Przejściowy spadek akcji cukrowych, spowodowany większą realizacją, ustąpił wkrótce wyżce tych papierów. Giełda berlińska wykazywała w związku z haussą na nowojorskiej giełdzie pieniężnej oraz na amerykańskich giełdach zbożowo-towarowych usposobienie mocne. Z przyczyn lokalnych, jako moment wpływający dodatnio na giełdę wymienić należy lekki spadek bezrobocia oraz pogłoski o zamierzonym jakoby wycofaniu się Hitlera z życia politycznego. Haussa na papiery rosyjskie, szczególnie silna w końcu poprzedniego tygodnia, dość szybko się skończyła. Spekulacja czeka obecnie na wyniki pertraktacji francusko-sowieckich.

Na giełdzie warszawskiej panował początkowo nastrój spokojny, dopiero we wtorek 23 b. m. dało się zauważyć nieco większe ożywienie. Akcje Banku Polskiego, dzięki wzmocnionemu popytowi osiągnęły poważną wyżkę, podnosząc się z 71.25 na 75, a potem na 77 i 79 i wreszcie na 80 zł. Sole Potasowe notowano 75 zł., Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru 21.25, Starachowice 8.25, Lilpopy 12.50.

Pożyczki państwowe cieszyły się nadal dobrym popytem, listy zastawne były ruchliwsze. Notowano (pierw-

sza cyfra z 19, druga z 23 b. m.): 3½ Poż. Budowl. 35.50 — 36.10, 4% Poż. Inwest. 104.50 — 103.50, 4% Poż. Dol. 48.60, 5% Poż. Konwers. 37.00, 10% Poż. Kolej. 101.00 — 100.50, 6% Poż. Dol. 55.25 — 55.00, 7% Poż. Stab. 52.25 — 53.00, 4½% L. Z. Ziemskie 39.50 — 37.50, 8% T. K. m. Warszawy 58.50 — 58.75.

Obroty na giełdzie dewiz były umiarkowane, całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski.

Dolarów oficjalnie w dalszym ciągu nienotowano. Prywatnie płacono za nie 8.91 — 8.90½. Ruble złote, wskutek dużej podaży obniżyły się z 4.69 na 4.65, czerwońce notowano 27 — 26 — 25½ centów amerykańskich. W dziale dewiz obniżył się New-York z 8.92 na 8.919, a kabel z 8.925 na 8.924. Londyn spadł z 30.94 na 30.87, Zurych z 173.95 na 173.50, inne dewizy uległy minimalnym tylko wahaniom.

A. Z. W.

Wścigi konne

WYNIKI Z 6 DNIA SEZONU JESIENNEGO

Pomimo pięknej słonecznej pogody i bardzo interesujących gonitw, publiczności mniej niż zwykle w dniu świątecznym. Przebieg wścigów, wzbudzający duże zainteresowanie sportowe, zupełnie prawidłowy, a wyniki miarodajne. Najwięcej zainteresowania wzbudzała rozgrywka o nagrodę Kruszyny 20.000 zł. oraz stawki i przepadki dla dwuletnich. Po dobrym starcie na czoło gonitwy, odsadzając się znacznie od reszty współzawodników, wyszedł Wisus pod ż. Jagodzińskim i nie niepokojony przez nikogo bardzo łatwo doprowadza do celownika, ustanawiając przy tem rekord 1 m. 6 s. 1.100 metrów. W odstępie 5 dl. drugim był Arnold, trzecie miejsce zajął finiszem Los, który mógł być znacznie bliżej, gdyby był nie tak źle stanął na nogi od startu, dalej Bernina, Jawor III, Kuternoga, Mr Pinch i dopiero przedostatnia faworytka, stylowa zwyciężczyni w próbnym dla klaczy Marisetta, która pomimo dobrego początkowo miejsca w gonitwie, zachowała się w wścigu zupełnie bezbarwnie, nie przyjmując ani na moment żadnego udziału w rozrywce. Tak radykalną zmianę formy na gorsze u konia tak dobrego pochodzenia tłumaczyć można i przypisać wadliwemu treningowi.

Zwycięzca Wisus urodzony w doskonałe prowadzonym stadzie p. Fr. Wężyka, jest własnością pp. T. Palewicz i Z. Orłowskiego.

I. Nagr. 1600 zł. dla 3-let. og. i kl. Dyst. 2100 mtr.: 1) Kolczuga (Villars i Arragwa) st. Alba — ch. Osiański; 2) Hierus; 3) Łom; 4) Balamut. Wygr. w 2 m. 16 sek. pewnie o 6 dług. Tot. zw. 49, fr. 11 i 10.

II. Nagr. 1800 zł. dla 3-let. i st. og. i kl. Dyst. 1300 mtr.: 1) Bibi Hanum (Carabas i Melitta) L. Schweitzera — żł. Golowkin; 2) Curia; 3) Festina; 4) Farmazon. Wygr. w 1 m. 20 i pół sek. łatwo o pół dług. Tot. 20.

III. Nagr. 7000 zł. dla 4-let. i st. og. i kl. Dystans 2400 mtr.: 1) Wagram (Manton i Ewa) st. Ktery Szepletów — ż. Czernuszenko; 2) Firley; 3) Eclair. Wygr. w 2 m. 35½ sek. bardzo pewnie o ¼ dług. Tot. 14.

IV. Nagr. 1800 zł. dla 3-let. og. i kl. Dyst. 1100 mtr.: 1) Jaspis (Harlekin i Odolie) M. Bersona — ż. Stasiak; 2) Enigma II; 3) Arabella; 4) Pieprz; 5) Pech; 6) Jagódka. Wygr. w 1 m. 8½ sek. wstrzymywany o 7 dług. Tot. zw. 11, fr. 12 i 18.

V. Nagroda Kruszyny Produce 20.000 zł. oraz stawki i przepadki dla 2-let. og. i kl. Dyst. 1100 mtr.: 1) Wisus (Villars i Sevilla) T. Palewicz i L. Orłowskiego — ż. Jagodziński; 2) Arnold; 3) Los; 4) Bernina; 5) Jawor III; 6) Kuternoga; 7) Mr. Pinch; 8) Marisette; 9) Lawena. Wygr. w 1 m. 6 sek. bardzo łatwo o 5 dług. Tot. zw. 117, fr. 23, 15 i 18.

VI. Nagr. 10.000 zł. dla 3-let. og. i kl. Dyst. 2400 mtr.: 1) Gibson Maid (Favara i Gibson Girl II) st. „Topór” — ż. Pasternak; 2) Imperator; 3) Genova; 4) Karambol; 5) Roi Soleil; 6) Salvator. Wygrane w 2 m. 35 sek. łatwo o 3 dl. Tot. zw. 113, fr. 26 i 13.

VII. Nagr. 2100 zł. dla 3-letn. i st. og. i kl. Dyst. 2200 mtr.: 1) Hermes II (Parachutte i Blameless) st. Alba — ż. Chatissow; 2) Kormoran; 3) Centaur i Casanova lew w lew. Wygrane w 2 m. 23 sek. w zacieklej walce o szyję. Tot. zw. 16, fr. 63 i 14.

VIII. Nagr. dodatkowa 1600 zł. dla 3-let. i st. og. i kl. Dyst. 1800 metr.: 1) Kohorta (Villars i Rodija); 2) Talon Rouge; 3) Juno; 4) Dr. Oskar; 5) Smiga. Wygr. w 1 m. 55 sek. bardzo łatwo o 5 dl. Tot. zw. 25, fr. 12 i 11.

NASI FAWORYCI NA DZIEŃ 30 SIERPNIA

1. Turbie,
2. Duce,
3. As Coeur,
4. Grzybek Pierwszy, Egmont,
5. Maraton III, Eldolon, Jumar,
6. Minerwa, Roi Barde, Giermek,
7. Hanka, Irrawadi, Jora.

Nekrologia

Helena z Kulczyckich Mrozowska, wdowa. Nabożeństwo żałobne w kościele OO. Kapucynów dnia 30 sierpnia. Halina Jadwiga Smolińska, lat 21. Pogrzeb dziś na Bródnie.

Ludwik Służewski, ppor. rez., lat 37. Pogrzeb dziś na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

R a d j o

MIKROFON W PALACYKU ŁAZIENKOWSKIM

Po cieszących się wielkiem powodzeniem transmisjach z Muzeum Narodowego, z Muzeum Wojska Polskiego i z Zamku Królewskiego w Warszawie, nada „Polskie Radio” dnia 31 b. m. o godz. 18.20 transmisję z Palacyku Łazienkowskiego, wprowadzając radiosłuchaczy w stylowy świat z epoki „Króla Stasia”.

OPERY WRZESNIOWE RADJOSTACJI PARYSKIEJ

Radjostacja paryska P. T. T. wybrała sobie z tego rocznego sezonu jesiennego dziesięć następujących oper, które transmitować będzie L'Opera Nationale: dnia 3-go września — operę „Thais”; dnia 23-go września — „Lohengrin”; dnia 8 i 30-go października — „Kawaler Srebrnej Róży”. Inne opery, to prawdopodobnie „Damnation de Faust”, „Aloeste”, „Le jardin sur l'Oronte”, „Illustré Fregonia”, „Parsival” i wreszcie — „Cyrulik Sewilski” i „Lucja z Lammermoor”.

CZWARTEK

1 września

12.45 — Płyty. 13.35 — Płyty. 15.10 — Płyty. 15.35 — Płyty. 16.40 — „Wśród książek” — prof. Mościcki. 17.00 — Koncert solistów. 18.00 — Odczyt. 18.20 — Muzyka z rest. „Cristal”. 19.35 — Pras. Dz. Radjowy. 19.45 — Komunikat rolnicy. 20.00 — Muzyka lekka w wyk. ork. Filh. pod dyr. St. Nawrota. 21.20 — Transmisja z Wilna słuchowska p. t. „Humor Makuszyńskiego”. 22.00 — Muzyka taneczna. 22.40 — Sport. 22.50 — Muzyka taneczna.

Biuletyn meteorologiczny

Dziś w Warszawie o godz. 10: ciśnienie 751.9, temp. 17.9, wilgotność w % 84, stan nieba pochmurno.

Przewidywany przebieg pogody w dniu jutrzejszym: chmurno, rankiem miejscami mgła, w ciągu dnia rozpozogodzenia. Temperatura w ciągu dnia około 22 st.

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 29.8

WALUTY

Holandja 358,90. Szwajcaria 173,10. Londyn 30,87. Nowy Jork 8,919. Paryż 34,98. Praga 26,38½. Włochy 45,74. Bukareszt 5,32.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4,65¾ zł.

PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. Poż. Prem. Bud. 36,75. 4 proc. Poż. Inw. Ser. 103,90. 4 proc. Poż. Inw. 97. 4 proc. Poż. Dol. 49 — 48,75. 8 proc. L. Z. B-ku Roln. 94. 8 proc. L. Z. B-ku G. K. 94. 7 proc. L. Z. B-ku Roln. 83,25. 7 proc. L. Z. B-ku G. K. 83,25. 7 proc. Poż. Stab. 52,50 — 55,50 — 53,25. 5 proc. L. Z. m. Warszawy zł. 47,50. 7 proc. Ziem. Dol. 48,75. 4½ proc. L. Z. zł. 38,50. 8 proc. Miejskie zł. 58,50 — 58,75 — 59,75. 8 proc. L. Z. m. Łodzi 57,25. 8 proc. L. Z. m. Częstochowy 53,88. 8 proc. L. Z. m. Piotrkowa 53,75. 10 proc. L. Z. m. Lublina 57.

AKCJE

Bank Polski 80 — 82. Wysoka 45,50. Haberbusch i Schiele 40.

CIECHOCINEK WILLA „KONSTANCJA”

na piaskach, obok parku sosnowego,
blisko łązienek,
oświetlenie elektryczne, kanalizacja,
pościel na żądanie, pokoje słoneczne.
Ceny umiarkowane
Wiadomość na miejscu lub Warszawa, tel. 290-16.

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red. W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 80 gr. Zwykłe (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szp.) 25 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. **OPLATA POZTOWA UISZCZONA RYOZALTEM**

PRENUMERATA: W Warszawie z odnośnikiem do domu oraz na prowincji **miesięcznie zł. 5.** Zagranicą m. e. s. zł. 10. **KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575**